

Sygn. akt III AUa 1467/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gierszewska SSA Barbara Mazur (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2016 r. w Gdańsku

sprawy A. Z.

z udziałem zainteresowanej A. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji A. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 czerwca 2015 r.,
sygn. akt IV U 158/15

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1467/15

UZASADNIENIE

W dniu 05 lutego 2015 r. A. Z. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 05 stycznia 2015 r. stwierdzającej, że A. S. jako pracownik u A. Z. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 21 lipca 2014 r.

W uzasadnieniu odwołujący kwestionował stanowisko ZUS, zgodnie z którym strony spornej umowy o pracę nie łączył stosunek pracy, ponieważ umowa ta została zawarta dla pozorów wyłącznie w celu umożliwienia skorzystania przez zainteresowaną ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a zatem jest nieważna.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Zainteresowana A. S. poparła stanowisko odwołującego i wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2015 r. w sprawie IV U 158/15 Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

A. S. urodziła się w dniu (...)

Od 2009 r. A. S. była zarejestrowana jako osoba bezrobotna, nigdy wcześniej nie podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia lub wykonywania pracy na podstawie innej umowy niż umowa o pracę.

Od dnia 16 stycznia 2014 r. A. S. została zgłoszona przez PUP w R. jako osoba pobierająca stypendium w okresie odbywania szkolenia, stażu lub przygotowania zawodowego dorosłych, na które została skierowana przez powiatowy urząd pracy lub inny podmiot kierujący (odbywanie stażu zakończyła w dniu 15 lipca 2014 r.).

W dniu 21 lipca 2014 r. A. S. została z PUP w R. skierowana do pracy w Firmie Handlowej (...) A. Z. (w odpowiedzi na zgłoszenie zapotrzebowania pracodawcy).

A. Z. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowa (...) A. Z., która zajmuje się sprzedażą narzędzi w internecie, zatrudnia ok. 10 pracowników do sprzedaży internetowej oraz magazynierów (z czego większość osób przebywa na zwolnieniach lekarskich). Pracownicy otrzymują wynagrodzenie najniższe w wysokości 1.680 zł.

W dniu 21 lipca 2014 r. A. S. i Firma Handlowa (...) A. Z. podpisali umowę o pracę, z której wynikało, że A. S. została zatrudniona od dnia 21 lipca 2014 r. do dnia 20 lipca 2016 r. jako przedstawiciel handlowy w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem 2.800 zł brutto miesięcznie. Jako miejsce pracy wskazano miejscowość (...), (...)-(...) P..

W dniu 21 lipca 2014 r. A. S. była w ciąży (u lekarza stawiała się 23 lipca 2014 r., który potwierdził stan 7-tygodniowej ciąży). Termin porodu wyznaczono na 11 marca 2015 r.

A. S. legitymowała się zaświadczeniem o zdolności do pracy wystawione w dniu 21 lipca 2014 r. przez lek. med. pracy B. P. ((...) przy ul. (...) w O.). Przeszła także szkolenie wstępne w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy.

A. S. została zgłoszona przez płatnika składek Firmę Handlową (...) A. Z. do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego po ustawowym terminie, tj. po dniu 04 sierpnia 2014 r. Zgłoszenie nastąpiło od dnia 21 lipca 2014 r. z kodem tytułu ubezpieczenia 0110 00, tj. pracownik.

Płatnik składek złożył za A. S. imienne raporty za okres od lipca do września 2014 r.

W okresie od dnia 21 lipca 2014 r. do dnia 10 września 2014 r. A. S. przychodziła do siedziby pracodawcy i wykonywała pewne czynności związane z jego działalnością.

W dniu 11 września 2014 r. A. S. stała się niezdolna do pracy w związku z chorobą przypadającą na okres ciąży (dziecko urodziła w dniu 11 marca 2015r.).

Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 05 stycznia 2015 r. nr (...) stwierdzono, że A. S. jako pracownik u płatnika składek PHU (...) A. Z. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 21 lipca 2014 r.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że działanie pracodawcy polegające na zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych A. S. od dnia 21 lipca 2014 r. nie było działaniem umotywowanym i ekonomicznie uzasadnionym zwłaszcza, że pracodawca musiał ponosić koszty w postaci nie tylko wynagrodzenia, ale również podatków i składek ZUS.

Jedynie świadomość tego, że zatrudnienie nie będzie trwało długo (z uwagi na ciężę) i perspektywa, że wkrótce po nawiązaniu stosunku pracy pracownik będzie korzystać z ubezpieczenia społecznego pracodawcę nie będą obciążały składki na ubezpieczenie społeczne i podatki mogła uzasadniać zawarcie umowy o pracę. Zdaniem organu rentowego z poczynionych ustaleń wynika, że zgłoszenie A. S. do ubezpieczeń społecznych miało na celu tylko i wyłącznie uzyskanie przez w/w wysokich świadczeń z budżetu państwa. Płatnik składek stworzył stanowisko pracy i zgłosił do ubezpieczeń społecznych pracownika na stanowisku przedstawiciela handlowego w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem 2.800 zł. Po powstaniu niezdolności do pracy u A. S. nie został zatrudniony nowy pracownik, ponieważ potrzeba zatrudnienia pracownika wygasła. W ocenie organu rentowego w stanie faktycznym sprawy rzeczywistym celem zawarcia przedmiotowej umowy nie była wola realizowania przez w/w obowiązków pracownika, ale skonstruowanie okoliczności faktycznych świadczących o pozorowaniu stosunku pracy. Powyższe oznacza, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów, a więc nie można A. S. przypisać cech pracownika. W związku z powyższym ZUS w świetle art. 83 § 1 Kodeksu cywilnego w związku z art. 300 Kodeksu pracy stwierdził, iż umowa o pracę, która została dostarczona przez A. Z. jest nieważna i nie powoduje skutków jakie prawo przewiduje, w tym nie przewiduje objęcia ubezpieczeniami społecznymi.

Powyżej ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł na materiale dowodowym zgromadzonym w trakcie trwania postępowania i ujawnionym na rozprawie, przede wszystkim w postaci dokumentów zebranych w aktach sprawy, aktach organu rentowego i w aktach osobowych A. S.. Przedmiotowy materiał Sąd ten uznał za rzetelny i wiarygodny. Strony bowiem w trakcie postępowania nie kwestionowały jego prawdziwości, a jedynie odmiennie go interpretowały oraz wyprowadzały z niego odmienne konkluzje o charakterze tak faktycznym jak i jurydycznym. Tym samym skonstatował, że brak jest przesłanek by odmówić dokumentom zebranych w aktach organu rentowego przymiotu wiarygodności. W konsekwencji przedmiotowy materiał dowodowy pozwolił dokonać w znacznym zakresie rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Okoliczności dotyczące ewentualnego zatrudnienia A. S. oraz wykonywania przez nią pracy w Firmie Handlowej (...) A. Z. zostały ustalone przez Sąd I instancji częściowo na podstawie zeznań świadków: J. S., T. S. i E. P..

W ocenie tego Sądu wymienieni w zakresie rekonstrukcji faktu, że w okresie od dnia 21 lipca 2014 r. do dnia 10 września 2014 r. A. S. przychodziła do siedziby pracodawcy i wykonywała pewne czynności związane z jego działalnością, zeznawali szczerze, wiernie odzwierciedlając istniejący stan rzeczy. Ich zeznania są w przedmiotowej części spójne, koherentne i logiczne. Wzajemnie się pokrywają i uzupełniają. Niemniej Sąd Okręgowy stwierdził, że to, iż świadkowie widzieli A. S. przebywającą w siedzibie pracodawcy i wykonującą pewne czynności w okresie od dnia 21 lipca 2014 r. do dnia 10 września 2014 r. nie dowodzi jednak, że ona wówczas tam pracowała w ramach stosunku pracy z jego wszystkimi cechami go konstytuującymi.

W prawnym stosunku pracy następuje włączenie pracownika do działalności pracodawcy i podporządkowanie go regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy. Pracownik zobowiązuje się przy tym do niewykonywania jakiegokolwiek konkretnego zadania, lecz do stałego wypełniania określonego rodzaju pracy związanej z określonym stanowiskiem, zawodem lub kwalifikacjami. Pracownik zobowiązany jest do przestrzegania ustalonej dla danej dziedziny pracy normy pracy w obowiązującej normie wydajności lub w obu tych miernikach równocześnie (por. wyrok S.N. z dnia 27 lutego 1979 r., II URN 19/79, NP 1981, Nr 6, s. 82).

Oceny w/w świadków odnośnie czynności podejmowanych przez zainteresowaną w okresie od dnia 21 lipca 2014 r. do dnia 10 września 2014 r. Sąd Okręgowy uznał za nie mogące stanowić podstawy wyrokowania, albowiem wkraczają one w tym zakresie w jego kompetencje odnośnie oceny materiału dowodowego i w konsekwencji bezpodstawnie kwalifikują przedmiotowe czynności jako „pracę” (co w znaczeniu potocznym można przyjąć za uprawnione, ale prawnym, jako obwarowanym ścisłym katalogiem przesłanek sprecyzowanych w normie art. 22 k.p. i implikujących jurysdykcyjną konstatację o istnieniu stosunku pracy w znaczeniu prawnym, już nie).

Z kolei zeznania świadka M. J. Sąd ten uznał za nieistotne dla istoty sprawy, a jedynie dowodzące pobocznej okoliczności, że w dniu 21 lipca 2014 r. A. S. została z PUP w R. skierowana do pracy w Firmie Handlowej (...) A. Z. w odpowiedzi na zgłoszenie zapotrzebowania pracodawcy (jednak formalnie nie imienne).

Zeznania A. Z. oraz A. S. (w zakresie okoliczności dotyczących samej istoty sporu) jako osób zainteresowanych osobiście wynikiem prowadzonego postępowania Sąd I instancji uznał za subiektywne i nacechowane kalkulacją procesową, ergo niemogące stanowić wiarygodnego materiału dowodowego. Przydatne do rekonstrukcji stanu faktycznego (choć nie jego oceny) Sąd ten uznał tą ich część, która pokrywa się z zeznaniami świadków: J. S., T. S. i E. P..

Antycypując rozważania co do meritum Sąd Okręgowy zaznaczył, że istota sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy A. Z. i A. S. faktycznie łączył stosunek pracy, a co za tym idzie, czy zainteresowana posiadała od dnia 21 lipca 2014 r. status pracownika, czy też sporządzono umowę o pracę wyłącznie w celu nie świadczenia pracy przez A. S., a tylko uzyskania przez nią tytułu do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W tym miejscu Sąd ten wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. W myśl art. 11 ust. 1 i 12 ust. 1 ustawy systemowej osoby będące pracownikami podlegają również obowiązkowym ubezpieczeniom chorobowemu i wypadkowemu.

Definicja pracownika na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych została zawarta w przepisie art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, który stanowi, że za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. Pojęcie stosunku pracy o jakim mowa w art. 8 ust. 1 ustawy systemowej jest równoznaczne z pojęciem stosunku pracy definiowanego przez art. 22 kp (por. wyrok S.N. z dnia 13 lipca 2005 r., I UK 296/04, OSNP 2006/9-10/157).

W myśl zaś art. 22 kp przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Jak wynika z cytowanego przepisu kodeksu pracy stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym zachodzącym między dwiema stronami, z których każda jest wobec drugiej strony jednocześnie zobowiązana i uprawniona do określonego świadczenia.

W toku procesu Zakład Ubezpieczeń Społecznych konsekwentnie twierdził, że zgłoszenie A. S. do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia w Firmie Handlowej (...) A. Z. jest niezgodne z prawem i jako takie nie powinno korzystać z ochrony prawnej. Nieważny stosunek pracy nie rodzi bowiem skutków w sferze ubezpieczeń społecznych, bowiem ubezpieczeniu podlegają tylko osoby zatrudnione na podstawie ważnej umowy o pracę.

W związku z powyższym organ rentowy uznał, że strony sporządziły umowę o pracę bez zamiaru realizacji określonego w niej zatrudnienia, wyłącznie po to, żeby stworzyć nieistniejącą w rzeczywistości podstawę do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego i że ta umowa nigdy nie została zrealizowana w jej zapisanych postanowieniach.

Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd I instancji uznał, że odwołanie A. Z. nie zasługuje na uwzględnienie, a zatem podzielił argumentację organu rentowego.

W tym miejscu Sąd ten zaznaczył, że zgodnie z brzmieniem art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności pranej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

Przechodząc do merytorycznych rozważań odnośnie zarzutów podnoszonych przez organ rentowy wskazał, że wydając przedmiotowe orzeczenie nie stwierdził, aby zawarta w dniu 21 lipca 2014 r. umowa o pracę była sprzeczna z ustawą lub zmierzała do obejścia prawa.

Podkreślenia w tej kwestii wymaga, iż w teorii prawa cywilnego przyjmuje się, że czynnością prawną podjętą w celu obejścia ustawy jest czynność wprawdzie bezpośrednio nieobjęta zakazem prawnym, ale przedsięwzięta w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo (vide System Prawa Prywatnego t. II red. Z. Radwański, Warszawa 2002, s. 227-228).

Klauzula obejścia prawa zakazuje osiągnięcia w drodze dokonywania czynności prawnych rezultatów, które są niemożliwe do pogodzenia nie z zakazami i nakazami przepisów ustawy, lecz z pozaprawnymi regułami słuszności czy sprawiedliwości. W wyroku z dnia 25 listopada 2004 r. w sprawie I PK 42/04, publik. OSNP Nr 14/2005 poz. 209 Sąd Najwyższy stwierdził, że czynności mające na celu obejście ustaw (in fraudem legis) zawierają jedynie pozór zgodności z ustawą. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem. Reasumując zatem można powiedzieć, że obejście ustawy to zachowanie podmiotu prawa, który napotykać prawny zakaz dokonania określonej czynności prawnej, obchodzi go w ten sposób, że dokonuje innej niezakazanej formalnie czynności w celu osiągnięcia skutku związanego z czynnością zakazaną, a tym samym sprzecznego z prawem.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można zatem stwierdzić, że obejście prawa w rozpoznawanej sprawie polegało na tym, że rzeczywistym celem zawarcia umowy o pracę nie była wola realizowania przez zainteresowaną obowiązków pracowniczych i odpowiednio odpowiadających im obowiązków pracodawcy, ale stworzenie warunków dla uzyskania przez A. S. statusu pracowniczego, a w konsekwencji uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Dążenie do takiego skutku nie można oceniać jako zamiaru obejścia prawa. Skorzystanie ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie może bowiem być uznane za cel, którego osiągnięcie jest sprzeczne z prawem. Uzyskanie objęcia ubezpieczeniem społecznym i uzyskanie świadczeń z tego tytułu jest legalnym celem zawierania umów o pracę. Może ono nawet być głównym motywem nawiązania stosunku pracy, zamiast wykonywania pracy na innych podstawach prawnych. Zawierając umowę o pracę strony kierują się bowiem różnymi motywami indywidualnymi, które należy odróżnić od *causae* czynności prawnej (typowego celu czynności prawnej) – (por. wyrok S.N. z dnia 09 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, niepublik.).

Kwalifikacji dokonania czynności prawnej w celu obejścia prawa nie można przypisać umowie o pracę zawartej zgodnie z art. 22 kp i spełniającej wymagania stawiane dla tego typu stosunku zobowiązaniowego, nawet gdy jej cel dyktowany był wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (por. wyrok S.N. z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04).

Mając powyższe na względzie Sąd I instancji nie uznał, że zamiar zawarcia umowy o pracę, nawet jeśli był skierowany wyłącznie na uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jest sprzeczny z ustawą lub zmierza do jej obejścia. Cel taki, choćby jedyny, realizowany przez uzyskanie statusu pracownika nie jest sprzeczny z ustawą ani nie prowadzi do jej obejścia. Do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie mogłoby dojść w rozpatrywanym kontekście jedynie wówczas, gdyby zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczyło osoby, która w rzeczywistości pracy nie świadczyła, a więc nie wykonywała zatrudnienia w ogóle albo wykonywała je na podstawie innej umowy niż umowa o pracę.

W tym miejscu Sąd ten wskazał, że w prawie ubezpieczeń społecznych nie decyduje ważność umowy o pracę związana z zamiarem dyktującym potrzebę jej zawarcia, lecz to, czy zawierając ją strony miały zamiar wzajemnego zobowiązania się - pracownik do świadczenia pracy, a pracodawca do dania mu pracy i wynagrodzenia za nią - oraz czy umowa była w rzeczywistości realizowana. Przy spełnieniu powyższych kryteriów bez znaczenia jest także wówczas okres trwania (realizacji) powyższej umowy. Niemniej to, że zawarta w dniu 21 lipca 2014 r. umowa o pracę nie była sprzeczna z ustawą oraz nie zmierzała do obejścia prawa nie znaczy, że nie była naznaczona cechą pozorności.

Wkraczając w ocenę zawartej umowy pod względem pozorności Sąd Okręgowy uznał, że charakteryzowała się ona przedmiotową cechą. Oceniając sprawę przez pryzmat: zeznań świadków, przesłuchania odwołującego się i

zainteresowanej oraz zasad doświadczenia życiowego, Sąd ten uznał, że w okresie od dnia 21 lipca 2014 r. strony inkryminowanej umowy skonstruowały jedynie okoliczności faktyczne świadczące o pozorowaniu stosunku pracy.

W tym miejscu wskazał, że stosownie do treści art. 83 § 1 kodeksu cywilnego nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozoru. Pozorność oświadczenia woli została potraktowana przez ustawodawcę jako wada oświadczenia woli. Jest to wada szczególna, bo dotyczy oświadczenia złożonego świadomie i swobodnie dla pozoru drugiej stronie, która o takim charakterze oświadczenia woli wie i na to się zgadza. Złożenie oświadczenia woli dla pozoru oznacza, że osoba je składająca nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych swojej czynności, albo chce wywołać inne nie przewidziane w oświadczeniu woli.

Sąd I instancji stwierdził, że w sprawie jest bezspornym, iż w dniu 04 sierpnia 2014 r. A. S. została zgłoszona przez płatnika składek Firmę Handlową (...) A. Z. do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego (zgłoszenie nastąpiło od dnia 21 lipca 2014 r., z kodem tytułu ubezpieczenia 0110 00, tj. pracownik), a w dniu 11 września 2014 r. A. S. stała się niezdolna do pracy w związku z chorobą przypadającą na okres ciąży (dziecko urodziła w dniu 11 marca 2015 r.).

W powyższym kontekście Sąd ten podkreślił fakt, że odwołujący przed lipcem 2014 roku nie zatrudniał pracowników w charakterze przedstawiciela handlowego, również sam nie zajmował się taką działalnością w terenie. Wywodził dalej, że po odejściu zainteresowanej na zwolnienie lekarskie również nie zaszła potrzeba zatrudnienia na jej miejsce innego pracownika w charakterze przedstawiciela handlowego. Ponadto nie wiadomo właściwie, gdzie zainteresowana miała świadczyć pracę. Z umowy o pracę wynika, że miejscem pracy zainteresowanej jest siedziba firmy, tj. (...). Sam odwołujący wskazał, że do obowiązków zainteresowanej miała należeć sprzedaż w terenie, ale z umowy ta okoliczność nie wynika. Nie wiadomo również co właściwie należało do obowiązków zainteresowanej. Z umowy o pracę wynika, że zainteresowana została zatrudniona jako przedstawiciel handlowy, ale strony umowy oraz świadkowie potwierdzili, że takiej pracy nie wykonywała, a jedynie „przyuczała się” do pracy.

Dodatkowo wątpliwości Sądu Okręgowego wzbudził fakt, że zainteresowana jako jedyna spośród wszystkich zatrudnionych pracowników otrzymała wynagrodzenie wyższe niż minimalne.

Sąd ten podkreślił, że nawiązanie stosunku pracy wywołuje różnorodne skutki, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych. Warunkiem koniecznym podlegania ubezpieczeniu społecznemu jest faktyczne istnienie stosunku pracy, który można uznać za ważny tylko wtedy, gdy oświadczenia woli stron nie zawierają wad powodujących ich nieważność bądź bezskuteczność. Celem i zamiarem stron umowy o pracę powinna być w świetle art. 22 k.p., faktyczna realizacja stosunku pracy w granicach określonych umową, przy czym elementy te wyznaczają: ze strony pracodawcy - realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika - ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego ze świadczenia pracy.

Zdaniem Sądu I instancji analiza stanu faktycznego prowadzi do wniosku, że umowa o pracę zawarta pomiędzy A. Z., a A. S. nie została zawarta w celu faktycznej realizacji wynikającego z jej treści stosunku pracy, a jedynie dla uzyskania przez zainteresowaną świadczeń z ubezpieczenia społecznego (czego dowodzi choćby stosunkowo nieproporcjonalnie wysokie wynagrodzenie, ustalone specjalnie dla niej - pozostali zatrudnieni otrzymują wynagrodzenie na poziomie ustawowego minimum.).

Sąd ten uznał, że A. S. nie miała bowiem woli rzeczywistego świadczenia pracy w ramach stosunku pracy (choćby z uwagi na jest zaawansowany stan ciąży), a A. Z. zawarł z nią umowę o pracę, która była zbędna z punktu widzenia potrzeb prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Wskazał, że za takim stanowiskiem przemawia choćby bardzo krótki okres ewentualnego wykonywania „obowiązków pracowniczych” przez A. S., brak konieczności zastępowania w/w w okresie jej nieobecności z powodu niezdolności do pracy przez kolejnego pracownika zatrudnionego choćby na umowę o zastępstwo.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma przy tym znaczenia, że A. S. być może faktycznie przebywała i wykonywała pewne czynności w okresie od dnia 21 lipca 2014 r. do dnia 10 września 2014 r. na rzecz pracodawcy, w tym

być może wykonywała określone czynności pracownicze. Byłoby to bowiem nakierowane jedynie na upozorowane demonstrowanie wykonywania pracy, mające na celu zmylenie osób trzecich i wywarcie w nich przekonania, że w/w faktycznie świadczy pracę. Przedmiotowa praktyka dowodziłaby li tylko przenikliwości A. S. (oraz odwołującego do tego dopuszczającego) poszukującej „alibi” dla następczego upomnienia się o świadczenie w postaci zasiłku chorobowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd ten uznał, że płatnik składek nie wykazał realnej potrzeby zatrudnienia pracownika w pełnym wymiarze czasu pracy, natomiast zawarł z A. S. umowę o pracę po to tylko, aby zabezpieczyć w/w prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych i była to jedyna przyczyna zawarcia umowy.

Wskazał, że pracodawca nie zatrudnia pracownika dlatego, aby dać mu pracę, źródło utrzymania i stworzyć ochronę ubezpieczeniową, ale dlatego, że istnieje potrzeba gospodarcza pozyskania nowego pracownika. Jeżeli więc takiej potrzeby nie wykazano, to zatrudnienie na danym stanowisku pracy może stanowić jedną z przesłanek uznania umowy o pracę jako zawartej dla pozorów, a tym samym nieważnej. Wprawdzie to pracodawca decyduje o tym, czy istnieje konieczność zatrudnienia pracownika, jednak to organ rentowy, jako dystrybutor publicznych środków finansowych, a w dalszej kolejności także sąd, są uprawnieni do weryfikowania deklarowanego tytułu ubezpieczenia.

W związku z powyższym Sąd I instancji uznał, że strony sporządziły umowę o pracę bez zamiaru realizacji określonego w niej zatrudnienia wyłącznie po to, żeby stworzyć nieistniejącą w rzeczywistości podstawę dla uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, co powoduje, iż jest ona w myśl art. 83 § 1 k.c. nieważna.

W tym miejscu Sąd ten zaznaczył także, że w myśl art. 58 § 2 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć wszelkie nieskodyfikowane zasady moralne i społeczne. Zakres czynności sprzecznych z zasadami współżycia społecznego jest zatem nieokreślony i zmienny, jak zmienne jest środowisko społeczne, w których czynność jest dokonywana, a następnie oceniana.

Jak ujął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 29 września 1987 r. w sprawie OSNC 1989/1/14 jest to „zagadnienie kontekstu faktycznego, to jest okoliczności konkretnego wypadku, i jakakolwiek próba uogólnień adekwatnych do każdej sytuacji z góry byłoby skazana na niepowodzenie”.

Mając na uwadze ustalony w sprawie stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że A. S. podpisując z płatnikiem składek umowę o pracę naruszyła zasady współżycia społecznego, w tym przede wszystkim ekwiwalentności świadczeń.

Sąd ten zważył, że na gruncie niniejszej sprawy zachodzą okoliczności (świadomość ciąży co najmniej po stronie zainteresowanej, która w dniu 21 lipca 2014 r. podpisała umowę o pracę, a u lekarza stawiała się już w dniu 23 lipca 2014 r., który potwierdził stan 7-tygodniowej ciąży, krótkotrwałość „zatrudnienia” A. S.) wskazane w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 r. w sprawie II UK 43/05, publik. OSNP 2006/15-16/251, tj. w którym przyjęto, iż cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, co jednak nie może oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawarciu umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia i ustaleniu stosunkowo wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy. Taka umowa o pracę jest w istocie nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Reasumując Sąd I instancji stwierdził, że „zatrudnienie” A. S. miało jedynie stworzyć w/w ochronę ubezpieczeniową i zapewnić prawo do długotrwałych świadczeń z budżetu państwa. Płatnik składek stworzył nowe „stanowisko pracy” i zgłosił do ubezpieczeń społecznych „pracownika” na stanowisku przedstawiciela handlowego z wynagrodzeniem 2.800,00 zł. Po powstaniu niezdolności do pracy u A. S. nie został zatrudniony nowy pracownik na podstawie umowy o pracę do czasu powrotu w/w do „pracy”, ponieważ związane byłoby to z kosztami dla firmy. Zdaniem tego Sądu działanie pracodawcy polegające na utworzeniu w/w „stanowiska pracy” także nie było działaniem umotywowanym i ekonomicznie uzasadnionym zwłaszcza, że jako pracodawca musiał ponosić koszty w postaci nie tylko wynagrodzenia, ale również podatków i składek ZUS. Jedynie świadomość tego, że „zatrudnienie” nie będzie trwało długo (z uwagi na

ciążę zainteresowanej) i perspektywa, że wkrótce po nawiązaniu „stosunku pracy” A. S. będzie korzystała ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego i jako płatnika składek nie będą obciążały składki na ubezpieczenie społeczne i podatki mogła uzasadniać zawarcie umowy o pracę.

Mając na uwadze powyższe rozważania, uznając decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 05 stycznia 2015 r. nr (...) za pozbawioną wad tak faktycznych jak i prawnych, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł A. Z. zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając temu orzeczeniu:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a konkretnie:

- art. 83 § 1 kodeksu cywilnego poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu, że w przedmiotowej sprawie skarżący i A. S. zawarli pozorną umowę o pracę,

2) art. 58 § 2 kodeksu cywilnego przez przyjęcie że zawarcie umowy o pracę było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, co czyni tę umowę nieważną.

W uzasadnieniu apelacji skarżący dokonał streszczenia postępowania sądowego pierwszo-instancyjnego w niniejszej sprawie oraz obszernie kwestionował przyjęcie, że od dnia 21 lipca 2014 r. nie łączy go stosunek pracy z A. S..

W konkluzji apelacji skarżący wnosił o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w całości i ustalenie że A. S. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o pracę zawartej z A. Z., prowadzącym działalność pod firmą PHU (...) A. Z. w D., podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 21 lipca 2014 r.

2) zasądzenie od organu rentowego na rzecz apelującego kosztów procesu według norm przepisanych za I i II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja A. Z. nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie zawiera zarzutów skutkujących uchYLENIEM lub zmianą wyroku Sądu I instancji.

Na wstępie podkreślenia wymaga, że odmiennie niż ten Sąd, jako istotny dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, ocenić należy przeprowadzony w postępowaniu sądowym pierwszo-instancyjnym dowód z zeznań świadka M. D. Powiatowego Urzędu Pracy w R. (k. 94-94v. akt sprawy 00:03:56), która podała m.in., że z rozmowy z pośrednikiem pracy wynika, że kandydaturę A. S. na stanowisko pracownika wskazał sam odwołujący. Świadek ten zeznał również m.in., że wprawdzie w zgłoszeniu krajowej oferty pracy przez pracodawcę brak rubryki umożliwiającej wpisanie jako kandydata na pracownika osoby wskazanej przez pracodawcę, lecz w ramach utrwalonej praktyki pośrednicy pracy przyjmujący ofertę pracy w przypadku takiego wskazania czynią odpowiednią adnotację na odwrocie formularza zgłoszenia.

Ponieważ zeznania tego świadka w powyższym zakresie korespondują z treścią dokumentów przesłanych przez Powiatowy Urząd Pracy w R., a w szczególności: ze zgłoszeniem krajowej oferty pracy z dnia 21 lipca 2014 r. zawierającym adnotację na odwrocie formularza zgłoszenia (k. 71-71v. akt sprawy) i notatką urzędową z dnia 26 marca 2015 r. (k. 72 akt sprawy), w związku z powyższym uznać je należy za wiarygodne i miarodajne dla dokonania ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu II instancji we wskazanym zakresie treść: tych zeznań i wymienionych dokumentów daje podstawy do ustalenia, że A. Z. zgłosił do PUP w R. krajową ofertę pracy wskazując jako kandydata na pracownika A. S..

W pozostałym zakresie Sąd ten w pełni podziela poczynione w postępowaniu sądowym pierwszo-instancyjnym w przedmiotowej sprawie ustalenia faktyczne oraz przyjmuje je za własne, a zatem nie zachodzi potrzeba ich powtarzania w tym uzasadnieniu (por. wyrok S.N. z dnia 11 czerwca 1999 r., II CKN 391/98, LEX nr 523662).

Spór w przedmiotowej sprawie koncentruje się na kwestii, czy od dnia 21 lipca 2014 roku A. Z. i A. S. łączy stosunek pracy, a zatem czy zainteresowana uzyskała od tego dnia status pracownika w rozumieniu przepisu art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zm., nazywanej dalej ustawą systemową).

Od odpowiedzi na postawione wyżej pytanie zależy ustalenie, czy zachodzą przesłanki z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 1 ustawy systemowej do objęcia A. S. obowiązkowo pracowniczymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym od tego dnia.

Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności znajdującą wyraz w art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. to na A. Z. spoczywa ciężar wykazania, że strony zawierając kwestionowaną umowę o pracę miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i faktycznie to czyniły, ponieważ to on z powyższego faktu wywodzi skutek prawny w postaci podlegania zainteresowanej z tego tytułu obowiązkowo, pracowniczym ubezpieczeniom społecznym.

Aby uznać umowę za pozorną, zgodnie z dyspozycją przepisu art. 83 § 1 k.c., muszą zostać kumulatywnie spełnione następujące przesłanki: oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie tylko dla pozorów, przy czym adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na pozorowanie czynności prawnej. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że składający wolę nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy z tym oświadczeniem.

Kwestionowaną umowę o pracę: z dnia 21 lipca 2014 r. (k. 74 akt sprawy) uznać zatem należałoby za zawartą dla pozorów (art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) wówczas, gdyby przy składaniu oświadczeń woli jej strony miały świadomość, że A. S. nie będzie świadczyła pracy, a A. Z. nie będzie korzystał z jej pracy (por. wyrok S.N. z dnia 04 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, LEX nr 182768).

Dla przyjęcia, że strony kwestionowanej umowy o pracę faktycznie wykonywały wypływające z niej prawa i obowiązki nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia takich, jak: potwierdzenie na piśmie przez pracodawcę faktu zawarcia umowy o pracę, przejścia szkolenia BHP, uzyskanie zaświadczenia lekarskiego o zdolności do pracy, czy zgłoszenie do ubezpieczenia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to czyniły (por. wyrok S.N. z dnia 19 października 2007 r., II UK 56/07, LEX nr 376433).

Podkreślenia wymaga, że w przypadku stwierdzenia, iż kwestionowana umowa o pracę została zawarta dla pozorów (a zatem jest nieważna z mocy art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) bezprzedmiotowa byłaby jej ocena (jako nieistniejącej) w kontekście art. 58 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy na wstępie konieczne było ustalenie, czy przeprowadzone w tej sprawie dowody potwierdzają, że strony kwestionowanej umowy o pracę miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i faktycznie to czyniły.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody nie dają miarodajnych podstaw do przyjęcia, że A. S. w sposób ciągły faktycznie wykonywała umówioną pracę na rzecz A. Z..

Wprawdzie zeznania świadków: J. S. (k. 58v. akt sprawy 00:10:19), T. S. (k. 94v. akt sprawy 00:18:02), i E. P. (k. 94v. akt sprawy 00:25:35) wskazują, że zainteresowana w okresie od dnia 21 lipca 2014 r. do dnia 10 września 2014 r. wykonywała pewne jednostkowe czynności związane z działalnością A. Z., lecz nie dają podstaw do przyjęcia, iż zainteresowana faktycznie w sposób ciągły wykonywała umówioną pracę na stanowisku przedstawiciela handlowego.

Z zeznań świadków: J. S. (k. 58v. akt sprawy 00:10:19) i E. P. (k. 94v. akt sprawy 00:25:35) wynika, że zainteresowana w tym okresie przyuczając się do pracy wykonywała podobne co one czynności, tj. przyjmowała zamówienia, odbierała telefony, przyjmowała, układała i pakowała towary.

Tymczasem treść: dokumentów w postaci: zgłoszenia krajowej oferty pracy z dnia 21 lipca 2014 r. (k. 71-71v. akt sprawy), umowy o pracę z dnia 21 lipca 2014 r. (k. 74 akt sprawy), karta szkolenia wstępnego w dziedzinie BHP (akta osobowe), zaświadczenia lekarskiego z dnia 21 lipca 2014 r. (akta osobowe) i skierowania do pracy (akta osobowe), jak również przesłuchania w charakterze stron: A. Z. (k. 95-95v. akt sprawy 00:43:01) i A. S. (k. 95v. akt sprawy 01:02:50) wskazują, że jako przedstawiciel handlowy zainteresowana miała osobiście szukać klientów w wyjazdach.

Zasady logiki i doświadczenia życiowego nakazują przyjęcie, że nowy pracownik w początkowym okresie zatrudnienia przyucza się do wykonywania umówionej pracy, a nie wykonuje jakiegokolwiek czynności związane z działalnością pracodawcy.

Uwadze Sądu II instancji nie uszedł też fakt, że podjęcie pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego, który ma w wyjazdach osobiście poszukiwać klientów nie odpowiada kwalifikacjom formalnym zainteresowanej – z jej oświadczenia zawartego w kwestionariuszu osobowym wynika bowiem, że ukończyła ona Wyższą Szkołę (...) Wydział Zamiejscowy we W. uzyskując licencjat z zarządzania kryzysowego. Ponadto nie ma ona żadnego udokumentowanego doświadczenia zawodowego związanego z wykonywaniem pracy przedstawiciela handlowego/sprzedawcy.

Za miarodajny dowód faktycznego wykonywania umówionych czynności przez zainteresowaną nie można uznać pisemnych oświadczeń: W. J. (k. 8 akt ZUS) i P. R. (k. 9 akt ZUS), ponieważ takie oświadczenie stanowi dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., stanowiący jedynie dowód tego, że osoba je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie.

Zdaniem tego Sądu zgromadzone w aktach sprawy, aktach osobowych i w aktach ZUS formalne dokumenty, towarzyszące nawiązaniu i kontynuacji stosunku pracy w postaci: umowa o pracę z dnia 21 lipca 2014 r. (k. 74 akt sprawy, k. 6 akt ZUS), zaświadczenie lekarskie z dnia 21 lipca 2014 r. (k. 6 akt sprawy, k. 7 akt ZUS, akta osobowe), lista obecności (k. 10-14 akt ZUS), szczegółowe karty płac (k. 15-18 akt ZUS), karta szkolenia wstępnego w dziedzinie BHP (akta osobowe), informacja dotycząca obowiązujących norm prawnych dotyczących równego traktowania w zatrudnieniu (akta osobowe), oświadczenie PIT-2 z dnia 21 lipca 2014 r. (akta osobowe), oświadczenie A. S. o zapoznaniu się regulaminem pracy i innymi przepisami z dnia 21 lipca 2014 r. (akta osobowe) oraz kwestionariusz osobowy dla pracownika z dnia 21 lipca 2014 r. (akta osobowe) nie stanowią miarodajnych dowodów faktycznego wykonywania umówionej pracy, lecz zostały sporządzone przez strony kwestionowanej umowy o pracę wyłącznie w celu nadania cech wiarygodności sztucznie wykreowanemu przez nie stosunkowi prawnemu.

Podsumowując przeprowadzone wyżej rozważania, Sąd ten stwierdza, że przeprowadzone dowody nie dają podstaw do przyjęcia, że A. S. faktycznie w sposób ciągły wykonywała umówioną pracę na rzecz A. Z..

Celem ustalenia motywów, którymi kierował się odwołujący zawierając z zainteresowaną kwestionowaną umowę o pracę, nieodzowne jest też ustalenie, czy istniała gospodarczo uzasadniona potrzeba jej zatrudnienia.

Zasady logiki i doświadczenia życiowego nakazują bowiem stwierdzić, że pracodawca tworzy nowe miejsce pracy z uwagi na gospodarczą potrzebę zatrudnienia pracownika i opłacalność tej decyzji, nie zaś jedynie w celu stworzenia mu ochrony ubezpieczeniowej. Powyższe wynika z tego, iż zatrudnienie pracownika generuje znaczne koszty – wynagrodzenie za pracę i składki na ubezpieczenie w części obciążającej pracodawcę.

W świetle okoliczności niniejszej sprawy iluzoryczna wydaje się być potrzeba zatrudnienia A. S.. Podkreślenia w szczególności wymaga, że przeprowadzone w tej sprawie dowody nie wykazały w sposób miarodajny żadnych okoliczności takich jak: rozszerzenie zakresu działalności, czy znaczne zwiększenie ilości klientów, które pociągając

za sobą konieczność zwiększenia nakładu pracy, uzasadniałyby utworzenie stanowiska pracy przedstawiciela handlowego oraz zawarcia z zainteresowaną umowy o pracę.

Sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest zatrudnianie na stanowisku przedstawiciela handlowego, w deklarowanym przez A. Z. zamiarze otwarcia nowego kierunku działalności, polegającego na osobistym pozyskiwaniu klientów, osoby nie posiadającej odpowiedniego doświadczenia zawodowego w handlu elektronarzędziami i narzędziami.

Zgromadzone dowody nie dają podstaw do przyjęcia, że w okresie niezdolności zainteresowanej do pracy odwołujący zatrudnił na jej miejsce inną osobę, przejął jej obowiązki lub powierzył je innym swoim pracownikom, co wskazuje, że do prowadzenia działalności gospodarczej nie jest mu nieodzowna pomoc pracownika zatrudnionego na stanowisku przedstawiciela handlowego.

Reasumując, przeprowadzone w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało, że: strony kwestionowanej umowy o pracę miały zamiar wykonywać wynikające z niej obowiązki i to czyniły, zaś po stronie odwołującego zachodziła uzasadniona gospodarczo potrzeba zatrudnienia zainteresowanej.

Zaznaczyć równocześnie należy, że dokumenty medyczne z niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej Centrum (...) Poradni G.-Położniczej w C. (k. 78-81 akt sprawy) wskazują, że w momencie zatrudnienia A. S. była już w zaawansowanej ciąży, tj. w 7 tygodniu ciąży.

Jednocześnie treść: dokumentów w postaci: zgłoszenia krajowej oferty pracy z dnia 21 lipca 2014 roku wraz z adnotacją zamieszczoną na odwrocie formularza zgłoszenia (k. 71-71v. akt sprawy) i notatki urzędowej z dnia 26 marca 2015 r. (k. 72 akt sprawy) oraz zeznań świadka M. J. (k. 94-94v. akt sprawy 00:03:56) przemawia za przyjęciem, że wbrew twierdzeniom: A. Z. (k. 95-95v. akt sprawy 00:43:01) i A. S. (k. 95v. akt sprawy 01:02:50), strony kwestionowanej umowy znały się jeszcze przed jej zawarciem – odwołujący wskazał bowiem zainteresowaną jako kandydata na pracownika w zgłoszonej do PUP w R. krajowej ofercie pracy.

Trafnie Sąd I instancji zauważył, że umówione wynagrodzenie A. S. za pracę jest znacząco wyższe aniżeli innych pracowników A. Z., pomimo że zainteresowana faktycznie nie wykonywała umówionej pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego.

W świetle powyższych okoliczności zasadne jest uznanie, że zawarcie kwestionowanej umowy o pracę służyć miało jedynie sztuczemu wykreowaniu stosunku pracy, a w konsekwencji uzyskaniu przez A. S. statusu prawnego pracownika w celu umożliwienia jej korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a zatem umowę tą uznać należy za zawartą dla pozorów (art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Ponieważ zawarta przez A. Z. i A. S. umowa o pracę jest nieważna z mocy art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. bezprzedmiotowa jest jej ocena (jako nieistniejącej) w kontekście art. 58 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Chybione są zatem zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 83 § 1 k.c. (w zw. z art. 300 k.p.) i art. 58 § 2 k.c. (w zw. z art. 300 k.p.).

Pojęcia „pracownik”, „stosunek pracy”, czy „zatrudnienie” nie mogą być interpretowane na użytek prawa ubezpieczeń społecznych inaczej niż interpretuje je akt prawny określający prawa i obowiązki pracowników i pracodawców, tj. Kodeks pracy (por. wyrok S.N. z dnia 18 maja 2012 r., III UK 99/11, LEX Nr 1227193).

O nie objęciu ubezpieczeniem społecznym, w przypadku zgłoszenia do niego osoby nie będącej pracownikiem, nie decyduje nieważność umowy, lecz faktyczne nie pozostawanie w stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. (por. wyrok S.N. z dnia 06 marca 2007 r., I UK 302/06, LEX nr 342285).

Ponieważ A. S. od dnia 21 lipca 2014 r. faktycznie nie pozostaje z A. Z. w stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p., wobec tego nie uzyskała statusu pracownika w rozumieniu art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, a w konsekwencji,

stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust 1 w zw. z art. 13 pkt 1 ustawy systemowej a contrario, nie zachodzą podstawy prawne do objęcia jej od tego dnia obowiązkowo pracowniczymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi, chorobowym oraz wypadkowym.

Uznając apelację A. Z. za bezzasadną, na mocy art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Grażyna Czyżak SSA Barbara Mazur